

Skarpetkowa Sesja: na cieszyńskim Uniwersytecie

Data publikacji: 23.03.2017 16:00

Czasami spotykacie osoby niepełnosprawne na swojej drodze. Są to osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Są wśród nich ludzie całkowicie niepełnosprawni, ale i tacy, którzy coś jeszcze koło siebie potrafią zrobić.

□

Wśród niepełnosprawnych znajduje się grupa osób chorujących na chorobę Zespołu Downa. Są to czasami ludzie, którzy nie mogą się pojawić wśród nas. Dlatego Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła dzień 21 marca, jako Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa.

Ale czy zdajemy sobie sprawę, czym jest ta choroba? Ciekawe spotkanie odbyło się w wtorek (21.03.) na Cieszyńskim Uniwersytecie Śląskim.

„Choroba Downa to przede wszystkim odmienność biologiczna człowieka, którego natura wyposażyła w dodatkową informację genetyczną zawartą w chromosomie 21. To ona właśnie”.

21 marzec to od 2005 roku Światowy Dzień Zespołu Downa. Od 2012 roku temu dniu patronuje Organizacja Narodów Zjednoczonych. Data święta nie jest przypadkowa wszak istotą tego zaburzenia jest trisomia 21 chromosomu.

Tego dnia wiele organizacji działających na rzecz Osób z Zespołem Downa organizuje różnego rodzaju wydarzenia. Symbolicznym gestem solidarności z tą grupą osób i ich rodzinami jest założenie niepasujących do siebie skarpetek – najlepiej trzech symbolizujących właśnie 3 chromosomy w 21 parze.

Studenci oraz wykładowcy w Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji dr Szymon Godawa i dr Dorota Prysak tego dnia również włączyli się w obchody. Na uczelni zorganizowano „skarpetkową” sesję fotograficzną, której rezultaty mogą państwo obejrzeć poniżej. Autorami Zdjęć są Katarzyna Rakus i Magdalena Dulęba.

- Uważam, że każda okazja jest bardzo dobra do oswajania pełno i niepełnosprawnych osób. Szczególnie, kiedy tak wspaniałe inicjatywy wypływają z serc studentów, przyszłych oligofrenopedagogów – mówi Dorota Prysak, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej

- Mam nadzieję, że za rok w inicjatywę włączy się jeszcze więcej osób. Należy jednak pamiętać, że pomimo tego, że różne skarpetki zakładamy raz w roku (przynajmniej niektórzy), to na potrzeby i problemy osób z Zespołem Downa i ich bliskich powinniśmy być wrażliwi cały rok – mówi Joanna Kapias, inicjatorka wydarzenia.

Inicjatywa jest godna przybliżenia jak również namówienia osób nie związanych z tą grupą, aby przyłączyły się do takiej akcji za rok. Czasami nawet nie zdajemy sobie sprawy, że wychodzimy z domu z dwoma różnymi skarpetkami, nie mówiąc różnymi butami.